

O podboju krajów Wschodniej Europy MARZY BYŁY SZEŃ

HITLEROWSKIEGO SZTABU

i nawołuje do tworzenia nowego Wehrmachtu ale słowa jego nie znajdują oddźwięku w narodzie niemieckim

BERLIN (telefonem)
BYŁY szef sztabu hitlerowskiego Wehrmachtu, gen. Franz Halder, chętnie udziela wywiadów. Toteż bez trudności uzyskała u niego wywiad amerykańska dziennikarka, korespondentka dziennika „New York Herald Tribune”, p. Higgins. Odwiedziła ona hitlerowskiego generała w jego siedzibie w Koenigstein.

Halder, w rozmowie z dziennikarką amerykańską, rozplątał się w tklivych komplementach pod adresem Eisenhowera i oświadczył, że zarówno on sam, jak i inni hitlerowscy eksgeneralowie i eksficerowie, przystąpią z entuzjazmem do organizowanej przez Amerykanów tzw. „armii europejskiej”. W toku wywiadu gen. Halder oświadczył, ni mniej ni więcej tylko, że „Niemcy powinny być przedmurzem Europy przeciwko narodom słowiańskim” i że „oficerowie dawnego Wehrmachtu wierzą iż, przy amerykańskiej pomocy uda się „prawdziwym Niemcom” pokonać kraje wschodnie”.

Budowa rafinerii ropy naftowej w Trzebini

W TRZEBINI dobiega końca budowa nowego, dużego zakładu przemysłowego, który zajmować się będzie przeróbką ropy naftowej. Uruchomienie tego obiektu umożliwi 4-krotne zwiększenie produkcji ropy w tym okręgu.

Nowa rafineria jest jednym z najnowocześniejszych urządzeń zakładu tego typu w skali światowej.

W trakcie budowy polscy inżynierowie, technicy i robotnicy rozwiązyli wiele nowych problemów technicznych. W związku z dyskryminacyjną polityką rządu angielskiego zamówiona w Anglii aparatura do regulacji temperatury przepływów i poziomu nie została dostarczona. Załoga — mimo to — postanowiła dotrzymać terminu uruchomienia zakładu. W oparciu o doświadczenia techników rafineryjnych wykonała ona urządzenia zastępcze.

Wśród pięknych parków i lasów powstaną nowoczesne osiedla dla górników

ROK 1950 — pierwszy rok realizacji Planu 6-letniego zaplanował się potężnym rozmachem budownictwa mieszkaniowego dla górników polskich. W roku tym oddano do użytku 6.700 nowych izb. Imponująco przedstawiają się plany budowy nowych mieszkań górniczych w roku bieżącym. Na cele tego budownictwa przeznaczono 102.324 tysięcy złotych.

Nowe osiedla powstają w bezpośrednim sąsiedztwie parków i lasów. Równoległe z nim budowane są nowe trakcje komunikacyjne, które zapewniają rzeszom robotniczym wygodny dojazd do miejsc pracy. Specjalne ekipy geologów czuwają nad tym, aby nowe osiedla były wznoszone w miejscach niezagrażonych szkodami górniczymi.

(Dokończenie na str. 2)



Rok IV

Kraków, Środa 29 sierpnia 1951 r.

Cena 15 gr. Wydanie A

N 231 (1783)



W CZORAJRANO zatrzymali się przez godzinę na Dworcu Głównym w Warszawie, przejeżdżając w powrotnej drodze z Berlina do swej walczącej z amerykańskimi najedźcami Ojczyzny, reprezentanci Koreańskiej Republiki Ludowej na III Zlot Młodych Bojowników o Pokój. Większość z nich brała bezpośredni udział w walkach z anglo-amerykańskimi agresorami i nagrodzona jest licznymi orderami bojowymi. Na zdjęciu górnym widzimy stojących od lewej partyzantów: Kim Kan Suk, 14-letniego pioniera Di Pien San, kobietę maszynistkę parowozu Ti O Kum i 14-letnią pionierkę Pa Klon Suk. Na zdjęciu dolnym widzimy dwukrotnego bohatera Koreańskiej Republiki Ludowej, 18-letniego strzelca wyborowego, Kim Kiu U (z prawej), który zestrzelił II amerykańskich samolotów w przeciągu i miesiąca. Stojący obok niego Tien Tu Pien jest również bohaterem Koreańskiej Republiki Ludowej. (Fot. M. Groszith)

Samoloty amerykańskie pogwałciły znowu obszar powietrzny Chin

PEKIN
AGENCJA Nowych Chin stwierdza, że samoloty imperialistowskie amerykańskie wtargnęły 23 i 25 sierpnia do przybrzeżnych rejonów prowincji Kiangsu, Szantung i Cze kiang.

23 sierpnia samoloty amerykańskie przeleciały ponad przybrzeżnymi rejonami północnej części prowincji Kiangsu oraz rejonami Tsingtao i Jungezeng w prowincji Szantung.

25 sierpnia samoloty amerykańskie wtargnęły do obszaru powietrznego nad rejonami Czenghai, Tsinghai i Hangezou w prowincji Czekiang, jak również nad rejonem Szanghaju.

Fakt, że samoloty amerykańskie w przeciągu dwóch dni niejednokrotnie i tak brutalnie wdzierały się do suwerennego obszaru powietrznego Chin — podkreśla agencja Nowych Chin — stanowi nowy dowód agresywnej polityki naporczywej prowadzonej przez rząd amerykański, a zmierzającej do zagrożenia bezpieczeństwa narodowego Chin. Te agresywne działania amerykańskich sił lotniczych wymierzone są przeciwko Chinom i pozostają widocznymi w związku ze zbrodnictwami w Kaesongu.

ze strony dawnych hitlerowskich generalów, nie ma jednakże absolutnie żadnego pokrycia w narodzie niemieckim.

„Skutki ostatniej wojny sprawiły — pisze p. Higgins — że dzisiaj Zachodnie Niemcy oprowadzone zostały wielką falą pokojową, że ludzie w Trizonii domagają się przede wszystkim pokoju”.

P. Higgins ma rację. Dzisiejszy naród niemiecki, to nie jest już naród junkrów i wielkich przemysłowców. Dzisiejszy naród niemiecki włączył się do wielkiej rodziny narodów pragnących pokoju i walczących o pokój. Dowodów na to jest dużo. Jednym z takich wspaniałych dowodów był odbyty ostatnio w Berlinie Zlot Młodych Bojowników o Pokój, w którym udział wzięło 2 miliony młodzieży niemieckiej.

Wielki wiec sprawozdawczy ze Złotu w Berlinie oraz Festyn Pokoju organizuje ZMP w niedzielę 2.IX

ZARZĄD Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Krakowie czyni przygotowania do wielkiego wiecu, na którym delegaci młodzieży krakowskiej — złożą sprawozdanie ze swego pobytu w Berlinie na III Zlocie Młodych Bojowników o Pokój.

Na wiecu, który odbędzie się w niedzielę 2 września br. na boisku Ogniwa (dawny stadion miejski) wygłoszą przemówienia: delegat władz centralnych ZMP w Warszawie, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie oraz przewodniczący pracy z zakładów i fabryk krakowskich, którzy brali udział w Zlocie berlińskim.

Po przemówieniach odbędzie się występy artystyczne i wielki Festyn Pokoju. (bc)

„Rząd” Adenauera przywraca prawo noszenia hitlerowskich orderów

BERLIN — TELEFONEM
JAK podają z Bonn, minister spraw wewnętrznych „rządu” Adenauera — Lehr, złożył w „parlamencie” projekt przywrócenia prawa noszenia hitlerowskich odznaczeń bojowych, które, jak wiadomo, są zakazane, zgodnie z ustawą Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie. Przede wszystkim chodzi o to, aby byli żołnierze mogli nosić hitlerowski żelazny krzyż we wszystkich klasach.

W Polsce przedurzędniowej:

1.000.000 dzieci nie chodziło do szkoły

W Polsce Ludowej:

9.450 szkół 7-klasowych uruchomiono na wsi

JEDNYM z największych osiągnięć, z jakim nasze szkolnictwo rozpoczyna nowy rok 1951-52, jest poważne podniesienie stopnia organizacyjnego szkół podstawowych na wsi. Dzięki wyszkoleniu nowych kadr nauczycieli, liczba szkół realizujących pełny program 7 klas, o czterech i więcej nauczycielach, wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym z 8.099 do 9.450. Z 6.438 szkół podstawowych o jednym nauczycielu, które istniały w roku ubiegłym, pozostanie w wyniku podniesienia stopnia organizacyjnego jeszcze 5.250 szkół tego typu.

W nowym roku szkolnym 1951-52 w szkołach realizujących pełny program 7 klas, uczyć się będzie 80 proc. ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych. Przypomnieć należy, że przed 1939 rokiem milion dzieci w Polsce nie uczęszczało do szkół, a z tych które się uczyły, tylko 45 proc. mogło się kształcić w pełnych 7 - klasowych szkołach podstawowych, bowiem w Polsce przedurzędniowej istniały 12.464 szkoły o jednym nauczycielu.

PROCES stałego podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół podstawowych na wsi doprowadził w roku 1950 do utworzenia w każdym obwodzie, liczącym ponad 80 dzieci, pełnej 7-klasowej szkoły o 4 i więcej nauczycielach. W mniejszym obwodzie, skupiającym do 40 dzieci istnieć będzie jeszcze szkoła 4-klasowa.

15 TYSIĘCY młodych nauczycieli szkół podstawowych, absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli, oraz 800 nowowyszkolonych, wykwalifikowanych wykładowców przedmiotów teoretycznych i nauczycieli zawodu, zasilił w nowym roku szkolnym kadry pedagogiczne szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego.

Młode kadry pedagogiczne wchodzące do zawodu nauczycielskiego otoczone będą troskliwą opieką. Dla zapewnienia im jak najlepszych warunków bytu i pracy, w całym kraju przygotowano wiele mieszkań przeznaczonych dla młodych nauczycieli.

W Warszawie zostały oddane do użytku „Domy Młodego Nauczyciela”. W Łodzi młodzi nauczyciele otrzymają ok. 70 mieszkań, 50 z nich mieścić się będzie w nowowytbudowanym „Domu Młodego Nauczyciela”, który oddany będzie do użytku we wrześniu br.

Młodzieżowy rumuński zespół robotniczy wystąpi w Nowej Hucie

W dniu 3 września br. o godz. 18-tej odbędzie się w Nowej Hucie występ młodzieżowego zespołu robotniczego Rumuńskiej Republiki Ludowej. Występy tego zespołu podczas gościnnego pobytu w Polsce cieszą się dużym powodzeniem publiczności w całym kraju.

II Konferencja Powiatowa PZPR w Nowej Hucie

Ostatnio odbyła się w Nowej Hucie II konferencja powiatowa PZPR w której udział wzięli delegaci wszystkich Podstawowych Organizacji Partyjnych z poszczególnych zakładów pracy. W konferencji wzięli również udział I sekretarz KW PZPR — Stanisław Lapot.

Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz Pow. PZPR w Nowej Hucie — K. Waszkiewicz. W referacie omówił on m. in. udział budowniczych Nowej Huty w subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Równocześnie zaznajomił on zebranych z rocznym bilansem pracy budowniczych Nowej Huty.

W okresie od pierwszej konferencji, która odbyła się w czerwcu ub. roku budowniczymi Nowej Huty oddali do użytku 137 budynków o łącznej liczbie 6.778 izb, wykonali 16 km ulic, 7.470 metrów 70 km przewodów podziemnych, ułożyli 68 km torów kolejowych, zbudowali 56 km dróg, opracowali również dokumentację techniczną dla budownictwa mieszkaniowego na 720 tys. m sześciu.

W kombinacie wykonano m. in. 120 tys. m sześciu budynków pomocniczych, uruchomiono fabrykę betonu oraz przystąpiono do budowy warsztatów konstrukcyjnych stalowych.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która podsumował sekretarz — St. Lapot. Konferencję zakończyły wybory nowego władz powiatowych PZPR.

W czasie obrad przybyły liczne delegacje robotników, które dla uczczenia II konferencji podjęły na we zobowiązania produkcyjne.

(mar)

Kupon konkursu sportowego na str. 2

Prezydent NRD

Wilhelm Pieck

o III Światowym Zlocie

Młodych Bojowników o Pokój

BERLIN.

Z OKAZJI III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck udzielił wywiadu dla Polskiego Radia i dla rozgłośni innych krajów demokracji ludowej.

Prezydent Pieck wymienił trzy następujące zadania, które wykonując sobie powinien każdy uczestnik Zlotu berlińskiego i każdy obrońca pokoju:

1) szerzyć w swoim kraju prawdę o Niemieckiej Republice Demokratycznej, o jej budownictwie pokojowym i o wielkich osiągnięciach tamtejszych aktywistów, informować świat o tym, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej wyrasta młodzież, która uczy się i pracuje dla pokoju, ale która umie również walczyć o pokój ofiarnie i z entuzjazmem;

2) szerzyć w swym kraju prawdę o tym, że odrodzenie żadnego wojny imperializmu niemieckiego i powstanie nowego Wehrmachtu pod komendą generałów hitlerowskich jest niezmiernie poważną groźbą dla pokoju;

3) wytyczyć wszystkie swe siły, aby rozwinąć w swoim kraju potężny, masowy ruch na rzecz zawarcia Paktu Pokoju pięciu wielkich mocarstw.

Kończąc prezydent Pieck oświadczył:

— Jestem przekonany, że III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój i ślubowanie młodzieży przyczynią się w ogromnym stopniu do tego, że narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. W ten sposób — zgodnie ze wskazaniami wielkiego Stalina — pokój zostanie utrzymany i utrwalony.

Uchwała

Prezydium Rządu

o zaopatrzeniu

ludności

w ziemniaki

W TROSCE o należyte i sprawne zaopatrzenie świata pracy w ziemniaki na najdogodniejszych warunkach, Prezydium Rządu uchwaliło zasady zaopatrzenia ludności w ziemniaki z akcji jesiennej 1951 r.

Zgodnie z tą uchwałą pracownicy sektora uspołecznionego uprawnieni są do zakupu ratalnego ziemniaków. Pracownicy, których pełne uposażenie miesięczne nie przekracza 600 zł i którzy posiadają na utrzymaniu co najmniej 2 członków rodziny, na których pobierają zasiłek rodzinny, uprawieni są do zakupu ratalnego ziemniaków w wysokości 300 kg.

Pracownicy w woj. katowickim i wrocławskim, których pełne uposażenie nie przekracza 750 zł, uprawnieni są do zakupu ziemniaków po 100 kg na pracującego oraz po 100 kg na każdego członka rodziny, pozostającego na utrzymaniu pracującego, na którego pracujący pobiera zasiłek rodzinny.

Pracownicy przemysłu węgłowego i hutniczego uprawnieni są do zakupu ziemniaków na analogicznych warunkach jak pracownicy województw katowickiego i wrocławskiego, jednak bez ograniczeń pod względem wysokości zarobków.

Spłata należności jest przewidziana w następujących czterech ratach: 15.IX.1951 r., 15.X.1951 r., 15.XI.1951 r. i 15.I.1952 r.

Zakłady pracy, których pracownicy chcą zaopatrzyć się w ziemniaki systemem ratalnym, winny zgłosić się po szczegółowe instrukcje w tej sprawie do Spółdzielni Spożywców, w której zostały zapotrzebowanie na ziemniaki z akcji jesiennej 1951 r.

2 GODZINY W KRAJU

* W Korei zmarł przewodniczący Najwyższego Zgromadzenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, członek Biura Politycznego Koreańskiej Partii Pracy — Ho Hon. * Premier Indii Nehru oświadczył, że Indie nie podpisały amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią i nie weźmą udziału w konferencji w San Francisco. * Projektowane porozumienie wojskowe pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią, które w istocie potwierdziłoby okupację Japonii przez wojska amerykańskie, wywołuje ostre protesty społeczeństwa japońskiego. * Według dotychczasowych danych we Francji zebrano 7 milionów podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. * W wyniku bezpośredniej ingerencji Stanów Zjednoczonych zostały przeprowadzone w Argentynie zmiany w kierownictwie polityki zagranicznej. Ministrem spraw zagranicznych został b. ambasador argentyński w Waszyngtonie, zaasznik USA — Remorino.

Gen. Kim Ir Sen i gen. Peng Teh-huei

demaskują amerykańskie wykręty

i żądają od Ridgwaya podjęcia uczciwego śledztwa

w sprawie pogwałcenia strefy neutralnej Kaesongu

PEKIN

AGENCJA prasowa Nowych Chin donosi z Phenjanu: Naczelny dowódca Koreańskiej Armii Ludowej — Kim Ir Sen i dowódca ochotników chińskich — general Peng Teh-huei wystosowali do generała Ridgwaya następującą odpowiedź na jego pismo z dnia 25 bm.: W odpowiedzi tej czytamy m. in. co następuje:

Postępowi działacze

Ameryki

Południowej

przybyli

do Krakowa

W DN 27 bm. przyjechała z Warszawy do Krakowa wycieczka gości zagranicznych, w skład której wchodził: Carlos Luis Fallas — obywatel Costa Rica, Enrique Gill Gilbert z Ekwadoru, Nemesio Antunez — z Chile i Hektor Poleo z Wenezueli. W pierwszym dniu pobytu goście zagraniczni zwiedzili zabytki miasta ze szczególnym uwzględnieniem muzeów, a następnie wyjechali do Oświęcimia. 28 bm. goście zagraniczni udali się do Nowej Huty, a w godzinach popołudniowych spotkali się z literatami i racjonalizatorami pracy.

Nemesio Antunez jest artystą malarzem i architektem, ostatnio mieszka stale w Paryżu. Celem jego przyjazdu do Polski jest chęć poznania malarstwa polskiego.

— Jestem bardzo wdzięczny Polsce za umożliwienie mi poznania waszego kraju. Olbrzymie wrażenie wywarła na mnie odbudowa Warszawy. Przekonałem się, że architektura w Polsce jest zagadnieniem całego narodu — powiedział Nemesio Antunez.

Carlos Luis Fallas — postępowy pisarz Costa-Rica — jest synem robotnika i w młodości pracował jako robotnik szewski. W latach 20-tych organizuje ruch związkowy wśród robotników na plantacjach bananów i kawy. Bierze czynny udział w zakładaniu partii komunistycznej w Costa-Rica. Jeszcze jako robotnik rozpoczyna karierę pisarską. Niebawem zostanie wybrany przez współtowarzyszy na posła do parlamentu. Prowadzi również ożywioną działalność literacko — publicystyczną. O Carlos Luis Fallas — Pablo Neruda mówi, że „jest najlepszym pisarzem — realistą w Południowej Ameryce. Za nieugiętą walkę przeciwko reakcji zostaje aresztowany, przez 2 lata przebywa w więzieniu i tylko pod presją społeczeństwa zostaje wypuszczony na wolność. Obecnie nie może tworzyć i jest bez środków do życia. Carlos Luis Fallas był za proszony na Zlot Młodych Bojowników o Pokój do Berlina, a na pokrycie kosztów podróży złożyli się robotnicy z Costa - Rica.

— Te kilka dni w Polsce są dla mnie lekcją pogładową socjalizmu — powiedział postępowy działacz Costa-Rica. Droga walki narodu polskiego jest drogą zwycięstwa i wytyczną w walce mego narodu.

Hektor Poleo już w 11 roku życia zaczął malować. Po ukończeniu szkoły malarskiej w Wenezueli udał się do USA, gdzie nie mógł jednak dalej studiować z powodu utraty oka. Pomimo to, Hektor Poleo maluje. Tematyką jego obrazów jest walka klas, a od chwili użycia bomby atomowej w Hiroszynie — walka o pokój.

Enrique Gill Gilbert — jako uczeń szkoły średniej organizował ruch studentów przeciwko reakcyjnemu metodom nauczania w Ekwadorze. Wyrzucony — wędrował od szkoły do szkoły i w tym czasie nawiązuje kontakt z robotnikami tekstylnymi, którzy zaznajamiają go z nauką marksistowską i ruchem robotniczym. Walkę z reakcyjnymi metodami nauczania Enrique Gill Gilbert prowadził również na Uniwersytecie gdzie studiował literaturę. W czasie studiów uniwersyteckich wstępuje do Partii Komunistycznej Ekwadoru, i jest obecnie członkiem Biura Politycznego.

Jedną z ostatnich książek Enrique Gill-Gilberta jest „Nasz chleb” obrazujący życie robotników na plantacjach ryżu. Książka ta została już przetłumaczona na język włoski, czeski i angielski, a obecnie jest tłumaczona również na język niemiecki. (b. c.)

OTRZYMALISMY pański list, w którym pan nie tylko zaprzecza faktowi, że strona amerykańska dopuściła się poważnego aktu prowokacyjnego, polegającego na tym, że samolot amerykański wtargnął do neutralnej strefy Kaesongu i bombardował oraz ostrzeliwał teren obrad, celując ostrzeżenie w stronę siedziby naszej delegacji, — lecz równocześnie, w sposób pozbawiony wszelkiego rozsądku, odmawia pan dokładnego i odpowiedzialnego zbadania i uregulowania tej sprawy. Co więcej, powtarza pan podłe oszczerstwo, jakoby incydent ten został „sfabrykowany” przez naszą stronę. W ten sposób usiłuje pan uchylić się od ciężkiej odpowiedzialności, jaka ciąży na stronie amerykańskiej za ten wypadek. Uważamy odpowiedź pańską za całkowicie niezadowolającą.

We wszystkich wypadkach pogwałcenia układu o strefie neutralnej — strona pańska albo po prostu przeczyła, albo odmawiała zbadania okoliczności pogwałcenia układu, gdy zwracaliśmy na nie uwagę waszą lub gdy składaliśmy protesty.

Metody kłamstwa, gołosłowne go zaprzeczania i wypaczenia prawdy znalazły swój kulminacyjny wyraz w związku z wypadkiem, jaki się zdarzył w nocy 22 sierpnia.

Samolot z waszej strony wtargnął do strefy neutralnej Kaesongu, bombardował ją i ostrzeliwał. Wbrew faktom utrzymuje pan, że cały wypadek jest „złożliwym fałszerstwem”. Jednakże odlamki bomb, zrzuconych z waszego samolotu oraz leje od bomb — znajdują się w pobliżu siedziby naszej delegacji. Mieszkańcy

Budowa nowoczesnych osiedli dla górników

(Dokończenie ze str. 1-cj)

OSTATNIO 122 nowe piękne mieszkania otrzymali górnicy kopalni im. J. Wierzyńskiego. Osiedle, położone o 3 km od zakładu pracy, wśród zieleni i w pobliżu zalesionych terenów, połączone jest z kopalnią kolejką wąskotorową. Przy domkach górnicy posiadają ogródki działkowe. W osiedlu są trzy bogato wyposażone świetlice, zaś w najbliższym czasie amatorzy sportu uzyskają wielki, nowoczesny stadion sportowy. W nowym osiedlu robotniczym otrzymali mieszkanie m. in. znani w całej Polsce przyrodnicy pracy z kopalni im. J. Wierzyńskiego — Jan i Paweł Filakowie, Andrzej Piwowar i Alojzy Sejdak.

Dla górników kopalni im. Dymitrowa wybudowano w pobliższym Stroszku otoczone zielenią osiedle o 656 izbach mieszkalnych.

Z wielkim zadowoleniem przyjęli górnicy kopalni „Jankowice” oddanie do ich użytku pierwszej partii bloków osiedla robotniczego w Boguszowicach, w którym do końca br. zamieszka ponad 200 rodzin. Górnicy kopalni „Walenty — Walent”, „Wanda — Lech” i „Bobrek” otrzymali piękną kolonię mieszkaniową o 546 izbach.

ROWNOLEGLE z socjalistycznym budownictwem mieszkaniowym rozwija się potężna akcja kapitalnych remontów mieszkaniowych.

Prace remontowe rozszerzane są z roku na rok. Cyfra 17.875 wyremontowanych w 1949 roku izb podniosła się w 1950 r. do liczby 42.628 izb. W roku bieżącym remontem objętych jest około 57 tysięcy izb mieszkalnych.

2 GODZINY W KRAJU

Δ Coraz liczniejsze gromady we wszystkich województwach kraju postanawiają dla zadokumentowania swej patriotycznej postawy przedterminowo wpłacić wszystkie należności podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych SFOR na rok 1951. Δ Do Warszawy przybyła 8-osobowa wydelegacja holenderskich działaczy ruchu pokoju.

Kaesongu mogą potwierdzić fakt bombardowania i ostrzeliwania terenu neutralnego przez wasz samolot.

MY — czytamy w zakończeniu pisma — z naszej strony zawsze dążyliśmy i dążymy uczciwie i rozsądnie do zapewnienia warunków kontynuowania rokowań. Dopiero wtedy, gdy wasz samolot podjął próbę zamordowania członków naszej delegacji, byliśmy zmuszeni zawiesić rokowania i czekać na odpowiednie kroki z waszej strony.

Uważamy, że poważny ten wypadek prowokacyjny pogwałcenia strefy neutralnej powinien być potraktowany przez pana z pełnym poczuciem odpowiedzialności; wówczas kontynuowanie rokowań w sprawie słusznego i rozsądnego rozjemstwa będzie zapewnione. Równocześnie domagamy się, by pan wysłał swego oficera łącznikowego do Kaesongu w celu uczestniczenia we wspólnych dochodzeniach w sprawie wypadku, który miał miejsce 22 sierpnia w nocy, gdy wasz samolot bombardował i ostrzeliwał strefę neutralną. Strona pańska będzie mogła się przekonać, że protest nasz był w całej pełni uzasadniony.

Pragnąc, by cały świat miał właściwe wyobrażenie o wyżej wspomnianym wypadku, domagamy się, by pełny tekst pism, wymienionych między nami został ogłoszony w waszej prasie, podobnie jak my czynimy to w naszej prasie.

60 modeli latających

startować będzie w Poznaniu na międzynarodowych zawodach

(Dokończenie ze str. 1)

ZAWODY zostaną rozegrane w następujących kategoriach: modele szybowcowe, modele z napędem gumowym, modele z napędem silnikowym, wodnopłaty z napędem gumowym i silnikowym. Ogółem w zawodach weźmie udział około 60 modeli. Do reprezentacji polskiej Zarząd Główny Ligi Lotniczej powołał członków kadry narodowej. Kapitanem drużyny polskiej jest Bolesław Degler z Poznania. Członkami są: Lucjan Śmieja z Rybnika (szybowce), Henryk Zawal z Poznania (wodnopłaty), Teodor Karaban z Poznania (gumówki) i Władysław Bredszneider z Łodzi (modele silnikowe).

Zwycięska ekipa otrzyma nagrodę ufundowaną przez ministra Transportu Drogowego i Lotniczego. Poza tym szereg instytucji warszawskich ofiarowało dla zwycięskich zawodników szereg cennych i praktycznych nagród. Są wśród nich: motocykl, radioaparaty, zegarki, aparaty fotograficzne itp.

NASI modelarze przygotowali się bardzo starannie do zawodów na obficie przygotowanym w Miłosnie. Obóz trwał trzy tygodnie. W tym czasie zawodnicy „oblatali” dokładnie swe modele sprawdzając ich możliwości. Oczywiście poza dokładnym przygotowaniem modeli, o wynikach zadecyduje w pewnym stopniu również i pogoda.

Zawodnicy zagraniczni, którzy przybędą do Polski, zwiędzą Warszawę, a w Poznaniu czeka ich szereg atrakcji i rozrywek. Czas zawodów będzie urozmaicony przez gościnnych modelarzy poznańskich.

Rozpoczęcie zawodów nastąpi w niedzielę 2 bm. w Poznaniu. Uroczyste zakończenie odbędzie się w Warszawie, gdzie również nastąpi wręczenie nagród zwyciężcom. Jerzy Tepil

Konkurs błyskawiczny „Echa” na odgadnięcie wyniku meczu OGNIWO-GWARDIA

w dniu 2 września br.

KUPON Wynik meczu dla do przerwy dla pierwszą bramkę uzyska w minucie ze strzału Imię i nazwisko Adres:

Za nielegalny ubój i paskarstwo

SPEKULANCI UKARANI

obozem pracy i grzywną

ENERGICZNA akcja skierowana przeciwko spekulantom, zajmującym się nielegalnym ubojem i paskarskim handlem mięsa doprowadziła do wykrycia nowych przestępstw, które zostały surowo ukarane przez Delegaturę Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Nieprzyjacielski kontrtorpedowiec zatopiony na wodach koreańskich

PEKIN.

DOWÓDZTWO naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosiło 27 sierpnia:

26 sierpnia na frontach centralnym i wschodnim oddziały armii ludowej, w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi odparły zaciekle ataki nieprzyjaciela, usiłującego przerwać linie obronne armii ludowej i zadać mu poważne straty w ludziach i sprzęcie.

27 sierpnia na froncie wschodnim oddziały armii ludowej zatopiły jeden kontrtorpedowiec przeciwnika i wyrzuciły znaczne szkody trzem innym okrętom wojennym, które wtargnęły na wody Wonsanu i Kodzo bombardując w bestialski sposób osiedla przybrzeżne i powodując liczne ofiary wśród ludności cywilnej.

Ostatnio ukarany został Józef Banasik, rzeźnik z Rembertowa, za systematyczny handel mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju. Schwytyany na gorącym uczynku usiłował on przekupić milicjantów. Orzeczeniem Komisji Specjalnej Banasik został skierowany na 24 miesiące do obozu pracy oraz wyznaczono mu grzywnę w wysokości 1.000 zł.

Również były rzeźnik, Stefan Frątczak z Sieradza, skazany został na 24 miesiące obozu pracy za systematyczny nielegalny ubój cieląt. Frątczak za to samo przestępstwo karany już był w roku 1949 — 12 miesiącami obozu pracy.

Józef Wichowicz, zamieszkały w Łaskarzewie, gm. Garwolin, skazany został na 24 miesiące obozu pracy za zajmowanie się potajemnym ubojem krów, cieląt i świń, które uprzednio skupował w okolicznych wioskach.

Mięso, niepoddane kontroli lekarskiej sprzedawał okolicznej ludności, żądając cen znacznie wyższych od ustalonych. Wichowicz był już administracyjnie karany grzywną za trudnienie się tym samym procederem.

Leon Tochonicz, właściciel gospodarstwa i domu, a jednocześnie rzeźnik w miasteczku Skala, pow. olkuskiego, zajmował się potajemnym ubojem bydła i cieląt. Mięso z nielegalnego uboju transportował do Krakowa Roman Srebrnicki i tam sprzedawał po cenach paskarskich. Komisja Specjalna skazała Tochonicza na 24 miesiące obozu pracy, a Srebrnickiego na 12 miesięcy.

Wesoło bawili się

krakowianie

na dożynkach i na wczasach

w Lasku Wolskim

CZYTELNICZY „Echa Krakowskiego” ósme z kolei wczasy ruchome spędzili na dożynkach w Swoszowicach.

Część oficjalną dożynek poprzedził pochod orszaku dożynkowego z wieńcami. W korowodzie wzięli udział przedstawiciele 6 okolicznych gromad.

ZEBRANYCH gości powitał sekretarz gminnego Związku Samopomocy Chłopskiej — Siemnow. Po zagajeniu referat wygłosił wiceprzewodniczący GRN A. Kościelniak, po czym za bierali głos przedstawiciele ORZZ W. Lipiec i przedstawicielka LK Celcja. Wzruszającym był moment gdy przedstawiciele gromady wreczyli wieńce dożynekowe przewodnikom pracy. Dużą atrakcją, jak zwykle, była część artystyczna, w której wzięli udział Maria Artykiewicz, Zofia Stachurska, Marian Kuba i prof. Zygfryd Czerniak — (akompaniament) oraz zespoły świetlicowe ze Swoszowic i Opatkowic. Konferansjerkę prowadził Jerzy Biel.

Na zakończenie odbył się mecz Ludowych Zespołów Sportowych i zabawa taneczna. Przygrywała orkiestra KZG. (bp)

PONAD 3 tys. ludzi zgromadziło się w niedzielę w ośrodku stałych wczasów świątecznych w Lasku Wolskim.

W części artystycznej wczasów wystąpili: Karol Lehnert — śpiew, Jerzy Rychter — recytacja, Zbigniew Cieplicki — usna harmonijka, Czesław Wadiak — gitara i Jerzy Stawski — konferansjerka. Miłym urozmaicheniem programu artystycznego był występ amatorskiego zespołu baletowego z Krakowskiej Fabryki Pudelek. Szczególnie podobała się siarczysta poleczka. Jak w każdą niedzielę odbyła się także loteria dla dzieci, w której aż 60 „pociec” wygrało książki z bajkami, a ponad 200 dzieci otrzymało nagrodę pocieszenia w postaci cukierków.



Sierpień 29 Sroda

Największa i najlepiej wyposażona
Klinika Położnicza i Chorób Kobięcych
znajduje się w Krakowie

W ubiegłym roku 8267 dzieci
urodziło się w naszym mieście

W SRÓD pięknych drzew, w sąsiedztwie Ogrodu Botanicznego znaj-
duje się Klinika Położnicza i Chorób Kobięcych Akademii Med-
ycznej w Krakowie.

Szeroki asfalcjowy dojazd prowadzi do bram potężnego budynku o
nowoczesnej elewacji.

Tu też stosuje się wszelkie zabiegi
fizykoterapeutyczne.

Nie da się w jednym raporcie
opisać tego, jak pracuje klinika. Nie
da się wszędzie zaglądnąć, bo nie
ma na to czasu. Ież bowiem moż-
na by jeszcze napisać o Oddziale
Wczesniaków, czyli dzieci przed-
wczesnie urodzonych, o dziale se-
ptycznym czyli zakaźnym, o pracow-
niach bakteriologicznych, salach
wykładowych, ogromnej czytelni i
fachowej bibliotece.

CYFRY, CYFRY

A więc ogrom pracy klinicznej
niech zobrazują nam znów cyfry
statystyczne. Oto w r. 1938 w Kra-
kowie zanotowano 2.680 porodów,
zaś w r. 1950 — 8.267, a więc pra-
wie czterokrotnie wzrosła liczba po-
rodów. Tymczasem ilość miejsc w
szpitalach na Oddziałach położni-
czych zamiast wzrosnąć, zmalała.
W okresie okupacji bowiem zniszc-
zony został jeden szpital.

Dlatego też największe pole do
popisu ma tutaj Krakowska MRN i
Woj. RN. Może by tak zajęto się bli-
żej byłym Domem Zdrowia przy ul.
Siemiradzkiego, gdzie na razie mie-
ści się Pogotowie Ratunkowe, które
prawdopodobnie w najbliższym
czasie przeniesie się na ul. Helclów.
Założenie tutaj Oddziału Kliniki
Położniczej Akademii Medycznej
dałoby ponad 100 nowych miejsc
dla rodzących i noworodków.

Mamy wrażenie, że problem
ten doceniają należycie nasze wła-
dze krakowskie i przyjdą szybko
z pomocą lekarzom. Społeczeń-
stwo krakowskie nie docenia je-
szcze należycie odpowiedzialności
lekarzy za zdrowie matki i przy-
szłego dziecka, zachowując się
często tak, jakby przyjęcie chorej
do kliniki zależało wyłącznie
od humoru czy grymasu lekarza
dyżurnego. Za pracę i gorączkowe
starania personel kliniki sły-
szy aż nazbyt często przekreślo-
ną ze strony pacjentów.

(jot)

100 osób
wzięło udział
w amatorskim
konkursie
karykatury
politycznej

Wojewódzki Komitet Obronców
Pokoju wraz z Wydziałem Kultury
Woj. RN w Krakowie zorganizował
konkurs na karykatury polityczne.

Konkurs ten wzbudził duże zain-
teresowanie wśród krakowskich a-
matorów - karykaturzystów — wzię-
ło w nim bowiem udział około 100
osób.

W dniu dzisiejszym tj. dn. 29 bm.
w Wojewódzkim Domu Kultury
odbędzie się konferencja w celu u-
stalenia dnia rozdania nagród zwy-
czajom konkursu. Ponadto poru-
szona zostanie sprawa umożliwie-
nia wyróżniającym się amatorom
dalszego kształcenia się na kursie
w Domu Kultury.

W konkursie tym wyróżnione zo-
stały prace: Z. Orzechowskiego, A.
Gurbiela, K. Piątkiewicza, W. Su-
łowskiego, H. Pilarczyka i W. Bo-
zejko.

PSS organizuje
wielką imprezę
dla dzieci

Dział społeczno - samorządowy
Powszechnej Spółdzielni Spożywców
przygotowuje na stadionie
miejskim z okazji Międzynarodo-
wego Dnia Spółdzielczości wielką
imprezę dla dzieci. Impreza ta
połączona będzie z występami arty-
stycznymi, bezpłatną loterią, roz-
daniem podarków i wieloma innymi
niespodziankami.

Wstęp na imprezę dla dzieci
członków PSS — bezpłatny. Rodzi-
ce powinni zgłosić je uprzednio w
osrodkach: przy ul. Lubicz 19 i
przy ul. Kazimierza Wielkiego 67.
(bp)

Konferencja
pocztowców

Ostatnio odbyła się konferencja
pracowników pocztowych, na któ-
rą dyrektor okręgu P. i T. mgr
Zmuda złożył sprawozdanie z osią-
gnięć pocztowy na odcinku wydawniczej
pracy, wykonania planu usług i
rozwoju współzawodnictwa w Okręgu
Krakowskim w okr. od 1 stycz-
nia do 31 lipca b. r. Na konferen-
cji obecny był wiceminister P. i T.
Biliń. Po ogłoszonym referacie
pracownicy dyrekcji wzięli udział
w ożywionej dyskusji.

PCK
walczy
z krzywicą

Oddział Wojewódzki Polskiego
Czerwonego Krzyża przystąpił do
organizowania na szeroką skalę ak-
cji pod hasłem „Walcymy z krzy-
wicą”.

W związku z tym, koła PCK orga-
nizują w zakładach pracy odczyty,
pogadanki, prelekcje na temat zwal-
czania tej groźnej choroby dziecię-
cej. Prelegentami są lekarze i ak-
tywiści PCK.

TU w tym gmachu powstaje no-
we życie. Tu przychodzą na
świat nowi ludzie, którzy staną w
przyszłości do pracy dla kraju i spo-
łeczeństwa. Walka więc o to nowe
życie jest pierwszym aktem społecz-
nym i humanitarnym lekarzy i per-
sonelu klinicznego.

Chcąc jednak poznać choćby w
przekroju ogrom tej pracy — musi-
my zacząć od początku, a więc od
ambulatorium klinicznego.

AMBULATORIUM

Ambulatorium znajduje się na
parterze. W czystej poczekalni sto-
ją rzędami krzesła. Stąd chore u-
dają się do odpowiednich poradni,
a więc chorób kobiecych, położni-
czej, chorób zawodowych itp. Porad-
nie te są wyposażone w najlepszy
i najnowocześniejszy sprzęt lekar-
ski i techniczny. Przelotowość dzien
na ambulatorium waha się w gra-
nicach od 80 do 90 osób. Jest to
pierwsza cyfra obrazująca nam pra-
cę kliniczną.

Chcąc zwiędzić teraz dalsze dzia-
łania kliniki musimy zapoznać się z
procesem leczenia, który da nam
wyraźny obraz struktury organi-
zacyjnej. Klinika Akademii Medycz-
nej w pierwszym rzędzie przezna-
czona jest dla położniczy. Oddział
położniczy zajmuje dwa piętra.

Pacjentka przebiega się natych-
miast w oddziale klinicznym, po czym
wsiada do pielęgniarki do windy, by
już po chwili znaleźć się na oddzia-
le położniczym.

ODDZIAŁ POŁOŻNICZY

Tutaj położna wprowadza ją do
szatni. Pacjentka pozostawia garde-
robę, po czym udaje się do łazienki.
Z łazienki pacjentka przechodzi z
kolei na salę porodową z tzw. boksa-
mi, w których znajdują się łożka
porodowe. Sala porodowa bityszy
czystością. Trzeba przyznać, że wa-
runki aseptyczne są w pełni zacho-
wane. Na sali porodowej znajduje
się doborowy personel lekarski i
pielęgniarski. Ludzie ci dzień i noc
walczą o zdrowie i życie matek i
dzieci.

Po porodzie matka zostaje prze-
wieziona na salę chorych, a dziecko
do sali noworodków. Od tego mo-
mentu rozpoczyna się kuracja pac-
jentki, która szybko pod wpły-
wem i doświadczonego opiekun-
karzy wraca do sił. Po 8 do 10 dniach
matka wraz z dzieckiem powraca
do domu.

Jak już wspominaliśmy — klinika
Akademii Medycznej oprócz Od-
działu Położniczego posiada oddział
chorób kobiecych.

ODDZIAŁ CHOROÓB KOBIECYCH

Na wysokim stole operacyjnym
leży uśpiona chora. Nad nią pochy-
ła się trzech lekarzy: 1 operator i
2 asystentów. Dwie instrumentar-
iuszki podają narzędzia. Specjalny
lekarz czuwa nad tętnem operowa-
nej.

Operacja trwa... zwręcznie porusza
ją się ręce chirurgów. W ciszy od
czasu do czasu padnie jakaś uwa-
ga... Na czołach operujących poja-
wiają się krople potu... Przecież
temperatura sali wynosi ponad 30
stopni ciepła!!!

Myliłby się bardzo ten, kto by
przypuszczał, że radykalne leczenie
zakończyło się po przeprowadzeniu
operacji. O nie... To leczenie będzie
się odbywało nadal, lecz nie na
sali operacyjnej, ale na innym już
oddziale.

ODDZIAŁ
PROMIENIO - LECZNICZY
I FIZYKOTERAPEUTYCZNY

Tutaj ratuje się chorych na raka,
naświetlając ich promieniami radu.

OGŁOSZENIA
DROBNE
do
„Echa
Krakowskiego“
URZĘDY
i Agencje pocztowe

IDĄC ULICAMI
Nowej Huty
Muzyka jest radością
życia

... nieestety nie dla wszystkich.
Np. dla mieszkanki Osiedla A-1
w nowej Hucie
stała się udrę-
ką. I nie dziwi-
wego, kto 15 na-
zy dziennie wy-
słuchuje melo-
dii: „Na lewo
most, na prawo
most“ lub „Bo
to jest walczyk
Warszawy“ —
może ulec „brakówi Helrdobemu“.

Nie biera tego pod uwagę
pracownicy Polskiego Radia w Nowej
Hucie, nadając tę samą płytę
10 — 15, a czasem i 20 razy
dziennie. (amb)

H-17-397 i S-15-253...

... w nie habalistyczne jakieś
znaki, ale numery samochodów,
których kierowcy utrudniali prze-
jazd karetom pogowalną, dążącym
do chorych w Nowej Hucie.
Przypuszczamy, że Milicja Oby-
watelska zainteresuje się sceneria-
mi wspomnianych pojazdów, i za
pomocą mandatów
karnych zmusi ich
do zmiany
na przyszłość nie-
właściwego postę-
powania. (mar)

Prosimy o wodę
i światło

Prosimy o wodę i światło —
pięzą do „Echa“ — mieszkańcy blo-
ku 5 (Kolonja 3 Osiedle A-0),
którzy już od-
dawna upomi-
niają się bezskut-
ecznie o regu-
larną dostawę
prądu i wody
do swych mie-
szkań.

— Zdarza się,
że po pracy
często nie mo-
żemy się ani u-
myć, ani też ko-
rzystując z wol-
nego czasu, przeczytać gazetę czy
książkę. Interwencje nasze nie od-
noszą żadnego skutku.

Ponieważ nie jest to pierwsza
tego rodzaju skarga prosimy admi-
nistrację domu o energiczną akcję
celem usunięcia wymienionych bo-
lączek! (mar)

Gądkiewicz Jerzy Kraków, Mel-
selsa 20. Proszę zwrócić się do Ur-
zędu Kwaterunkowego pl. WW.
Świętych 6. II p. względnie do re-
feratu skarg i zażeń Prezydium
MRN. W sprawach mieszkaniow-
ych interweniuje tylko w wyją-
tkowych wypadkach. (2318)
Józef Rudomina Kraków, Wro-
cławska 7. Ponieważ Związek zo-
stał rozwiązany, składkę miesięcz-
nych nie przyjmują się. Proszę
zgłosić się w tej sprawie do Wy-
działu Pracy i Pomocy Społecznej,
Wojewódzkiej Rady Narodowej,
Kraków, ul. Lubelska 27.

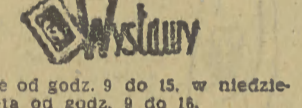
Co, gdzie, kiedy.



Teatr im. Słowackiego: g. 19 „Nie
lżęba się zarzekac”.
Teatr Stary: duża sala — nieczynny;
mała sala: g. 19.15 „Ciotunia”.
Teatr Rapsodyczny: nieczynny.
Teatr Młodego Widza: godz. 19.15 —
„Nawojka” w Barbakanie. W razie nie-
pogody przedstawienie odbędzie się w
sali teatru.
Teatr Grotkeska: nieczynny.



Apollo: „Romans z kontrabasem” i
filmy kukielkowo - rysunkowe, godz.
16, 18, 20.
Młoda Gwardia: „Zaczarowany świat”
godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Sztuka: „Rzym — miasto otwarte” —
godz. 16.15, 18.15, 20.15.
Uciecha: „Hrabie 24-te Christo” —
II seria, godz. 16, 18, 20.
Wanda: „Dziweczyna u źródła. Nadpr.
przeгляд sportowy g. 16, 18, 20.
Warszawa: „Zasadzka”. Nadpr. Opo-
wieść o magnecie, g. 16, 18, 20.
Wolność: „Ostatni wystrzał” — godz.
16, 18, 20.
Nowa Huta: „Włosna w Sakenie” —
godz. 16, 20.
Chemiak: „Rywal”, g. 19.00.



Otwarte od godz. 9 do 15, w niedzie-
le i święta od godz. 9 do 18.
Wystawa w Sukienicach (czytelnia
miejska) „Dawny Kraków w karyka-
turze”.
„Kraków i Ziemia Krakowska w do-
kumencie archiwalnym”, na Wawelu.
„Zbiory Artystycznych”, ul. Piłkarski
nr 5.
Przemysł Artystyczny” oraz „Kobier-
ce ludów azjatyckich przy ul. Smo-
lenski.
Oświatowa Wystawa Okręgowa si
Świerczewskiego otwarta codziennie od
godz. 9 do 14 i od 16 do 19.
Museum Etnograficzne przy ul. Wol-
ności. Wystawa wstrza i w wiejskich
warstwy przemysłu ludowego i zdob-
nictwo izby wiejskiej.
Museum Archeologiczne przy PAU
ul. Św. Jana 22 — zbiory archeologicz-
ne.
Wystawa „Dawne warownie Krako-
wa” w murach florentyńskich.
Pałac Sztuki: Wystawa pt. „Kraków
oraz Ziemia Krakowska w malarstwie
i grafice”.
Dom Plastyków: Wystawa warszaw-
skiego okręgu ZPAP.



DYŻUR POŁOŻNICZY
We wszystkich nagłych wypadkach i
nagłych zachorowaniach oraz w przypad-
kach położniczych należy wezwać Po-
gotowie Ratunkowe PCK Kraków, ul.
Siemiradzkiego 1, tel. 222-22 lub 211-12.

DYŻURY APEK
Rynek Gł. 42, Grodzka 17, pl. Matej-
ki 2, Karmelicka 9, Krowoderska 74,
Kalwaryjska 27, Starowińska 77, Mada-
lińskiego 7.



5.10 Aud. dla wsi. 5.30 Koncert dla
świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne.
6.15 Melodie ludowe różnych narodów.
6.45 Program dnia. 6.55 Komunikaty i
muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 —
Melodie ludowe i pieśni masowe róż-
nych narodów. 7.55 Wiadomości poran-
ne. 8.00 Muzyka radziecka. 8.30 Aud.
dla obozów młodzieżowych. 11.45 Głos
mają kobiety. 11.52 Polska pieśń maso-
wa „Najpiękniejszy sen”. 12.04 Dzien-
nik południowy i przegląd prasy sioł.
12.15 Radzieckie piosenki w wyk. pol-
skich solistów i chóru. 12.30 Audycja
dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” gra
zespół T. Kozłowskiego. 13.35 Program
dnia. 13.30 Muzyka dla wszytskich. 14.30
„Ambicje i plany rodzicielskie” fragm.
pow. J. Korzeniowskiego. 14.50 Na pi-
ciolieli muzycznej. 15.30 Audycja dla
dzieci. 16.00 Massenat — muzyka baleto-
wa z opery „Cid”. 16.30 „ZHP-owcy ze
wsi Jodłowa” — reportaż dźwiękowy
w opr. Jacka Żukowskiego. 16.30 Melo-
die operetkowe — płyty. 17.00 Wiado-
mości popołudniowe. 17.05 Pogadanka
sportowa. 17.15 Skrzynka ogólna. 17.30
Koncert muzyki ludowej w wyk. kapeli
pod dyr. M. Rejskiego. 17.55 Polska
pieśń masowa „Najpiękniejszy sen”. —
18.15 Dziennik krakowski. 18.25 Muzyka
symfoniczna. 19.00 Wszelchnia Radio-
wa — aud. repetycyjna kurs 2. 19.20
Koncert ork. rozgł. wrocławskiej P. R.
pod dyr. T. Seredyńskiego. 20.00 Dzien-
nik wieczorny. 20.26 Wiadomości spor-
towe. 20.30 Muzyka taneczna. 20.45 —
„Wspomnienia robotnicze” Alb. Bobru-
ka. 21.00 Koncert symfoniczny z Buda-
pestu. 22.00 Muzyka i aktualności. —
23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert
z Pragi.

Echo
dziata

ZASPOKOJONE PRAGNIENIE
W odpowiedzi na notatkę pt.
„Plac Wolnica ma pragnienie” zamie-
szczoną dn. 29. VI. br. w „Echu”
MZM wyjaśnia, że w chwili obec-
nej przeprowadza się generalny re-
mont lokalu przy ul. Krakowskiej
7 (róg Meiselsa), przeznaczanego
na bar mleczny.

KAŻDA ILOŚCIĄ MLEKA
NA LODY...
...dysponuje MZM i jest w stanie
zaopatrzyć w ten „lejni” przysmak
wszystkie placówki handlowe, o-
czym powiadomiono nas w zwią-
zku z notatką pt. „Opóźniona dosta-
wa mleka powoduje brak lodów”.

STAŁA POPRAWA
I ULEPSZENIE PRACY
W BARACH MLECZNYCH...

...obiecuje MZM w odpowiedzi na
notatkę pt. „Bary mleczne są prze-
pełnione, ale na terenie naszego
miasta jest wiele lokali, które moż-
na wykorzystać na ten cel” tuma-
cząc, że obecnie ze względu wyczer-
pania kredytów inwestycyjnych nie
jest w stanie uruchomić nowych ba-
rów. Natomiast ciastota w barze
przy ul. Stalina da się w pewnym
stopniu zlikwidować przez wyjęcie
drewnianej ścianki między barem
a sklepem i przez wprowadzenie
dwóch stałych kas. Zwiększy się
też w barach ilość kuchencej gazo-
wych co wpłynie na usprawnienie
pracy i szybszą obsługę klientów.

EFEKT KONTROLI
BŁYSKAWICZNEJ

W związku z naszą notatką pt.:
„Korespondenci „Echa” przeprowa-
dzili błyskawiczną kontrolę barów
mlecznych w Krakowie” MZM po-
wieladamy, że wprowadzenie dodat-
kowych krzeseł do Baru Mleczne-
go Nr 1 przy ul. Siennej jest wla-
ściwie niemożliwe ze względu na
ciastotę lokalu. Jeśli chodzi o czer-
stwe piczyczo to rzeczywiście ba-
ry mogą podawać świeże dopiero
około godz. 8, to jest po dostarcze-
niu piczycza z piekarni.

NIESTETY BRAK LOKALI
NA UL. KARMELECKIEJ,
ALE BĘDZIE BAR
NA PODWAŁU...

W odpowiedzi na notatkę z dnia
12.VII br. zamieszczoną w „Echu”
zostaliśmy powiadomieni, że lokal
po „Laktolu” jest przeznaczony na
filie Miejskiej Stacji Mlecznej i
nie może być zamieniony na bar
mleczny. Zamiast tego lokalu
MZM otrzymał przydział na mle-
czarnie „Luczanowice” przy ul.
Podwału.

BRAK KREDYTÓW
NIE POZWALA...

... MZM na otwarcie barów mle-
cznych w okolicy Wawelu. Bar
mleczny przy ul. Kościuski 1 (róg
Al. Krasieńskiego) musi więc na-
razie zaspokajać potrzeby okolicz-
nych mieszkańców.

Warto zwiędzić
wystawę gazetek
ściennych
zorganizowaną przez ZZPH

P RZY ul. Wiślniej 8 została otwarta z
inicjatywy Związku Zawo-
dowego Pracowników Handlu
wystawa gazetek ściennych.
Wystawę warto obejrzyć, szczególnie
polecamy to wszystkim re-
daktorom gazetek ściennych, bo na
„żywych” przykładach najlepiej
zorientują się na czym polegają
błędy i jak należy opracowywać
materiały, aby były atrakcyjne dla
czytelników.

N ASZ przegląd rozpoczynamy od
gazetki Związku Branżowego
Włókienniczo - Odzieżowego Spół-
dzielni Pracy w Krakowie. Cały
numer jest poświęcony morzu. O-
pracowanie gazetki — ciekawe.

Druga z kolei gazetka ścienna
Związku Zawodowego Pracowni-
ków Handlu — posiada za du-
żo ozdób i zdjęć wycinkowych z
ilustrowanych wydawnictw. Wśród
ozdób tych artykuły i właściwa
treść gazetki dosłownie gubi się.

Gazetka Centrali Handlowej
Przemysłu Spożywczego — po-
święcona sprawie walki o pokój
— jest spokojna, materiał wyiącz-
nie własny (bez wycinków z pra-
sy), przez co należy do najlep-
szych na wystawie. Szkoda tylko,
że nie została ozdobiona przynaj-
mniej jednym aktualnym zdję-
ciem lub rysunkiem z Kongresu
Pokoju w Warszawie.

Foto-gazetka Koła T. P. P. R.
przy Centrali Handlowej Ceramiki
— Hurtownia 5 jest graficznie śta-
ba, ale posiada dużą zaletę. Zaletą
tą są — własne karykatury.

O gazecie PSS Tarnów — trze-
ba powiedzieć, że jest ciekawa
tak pod względem treści jak i
dzięki formie graficznej. Gazetka
PDT w Krakowie, odznacza
się dużą różnorodnością artyku-
łów. Do najlepszych na wystawie
należy gazетка obrazująca za po-
mocą ilustracji i artykułów —
życie spółdzielni inwalidzkiej „Za-
wra” w Zakopanem.

„Echo Węglarza” jest nową i nie-
stety niepraktyczną formą gazetki
ściennej: Do tablicy jest przyce-
piona książka na której kartkach
została umieszczona bogata treść
i zdjęcia. Ale z odwracaniem tch
kart — jest niepotrzebny kłopot.
Sądze, że nie był to szczęśliwy po-
mysł. Oto kilka przykładów które
wymieniliśmy z wystawy. Z resztą
zapoznać się bezpośrednio sami.
(b. c.)

Dziś i jutro
»Klucz do śmiechu«
w »Studio«

Już dziś tj. 29 bm. na scenie tea-
tru „Studio” zobaczymy przemilą
imprezę pt. „Klucz do śmiechu”. W
imprezie tej wystąpią Eliza Char-
les, E. Wicherska, Wawa, Euge-
niusz Lubliniecki, Łukasz Łukasz-
ewicz, oraz orkiestra pod batutą Zy-
gmunta Karasińskiego.

Wstęp powtórzony zostanie ju-
tro tj. 30 bm. w teatrze „Studio”.

Po długotrwałych
sukcesach
»Ciotunia«
schodzi ze sceny
Starego Teatru

Komedia A. Fredry „Ciotunia”
cieszy się dużym powodzeniem. Gra
na była ponad 100 razy. Po raz
ostatni będzie ją można zobaczyć w
piątek 31 bm. na scenie Starego Te-
atru.

Zguby

W sekretariacie redakcji „Echo
Krakowskie” — ul. Wiślna 2, 2 p.
są do odebrania następujące zg-
by:
Portfel z dokumentami na nazwi-
sko Grobecki Kazimierz, znaleziony
19 bm. w Mogilanach przez p.
Henryka Kowalczyka.
Bucik (wywrotek) dzienicny
biały zgubiony 15.7 na ul. Zwier-
zynieckiej; klucze, parasolki oraz
legitymacje p. Zdzisława Wołowca
i Mirosława Tyca.

KOSZYKARZE CHIN LUDOWYCH

przybywają do naszej stolicy

We środę w Warszawie mecz Chin — Polska

W ŚRODĘ na korcie CWKS w Warszawie zostanie rozegrany mecz koszykówki pomiędzy Polską a Chinami. Po raz pierwszy koszykarze, przedstawiciele Chin Ludowych będą naszymi gośćmi. Powitamy serdecznie reprezentantów dzielnego narodu, który potrafił wyzłocić się spod kapitalistycznego jarzma. W dniu 1 września Chińczycy rozegrają mecz w Gdansk z reprezentacją Spójni, a we wtorek dnia 4 września będą gośćmi Wrocławia i w mieście tym zmierzą się z reprezentacją Gwardii.

Przypominamy, iż w czasie Akademickich Mistrzostw w Budapeszcie przegraliśmy z Chinami, ale zrewanżowaliśmy się w czasie ostatnich mistrzostw w Berlinie 69:52.

Co trzeba wiedzieć o sporcie w Chinach Ludowych? Przede wszystkim, iż sport i wychowanie fizyczne stało się dziś w wolnych Chinach ruchem masowym. Wszystkie gałęzie sportu rozwijają się żywiłowo. Sport zdobył masy pracujące, zawojował uniwersytety i wszystkie uczelnie, a teraz przypuszcza generalny atak na wieś.

Koszykówka i siatkówka są sportami bodaj najpopularniejszymi w Chinach. Świadczą o tym ostatnio rozgrywane mistrzostwa Chin, w których brały udział liczne drużyny. Wszystkie mecze cieszyły się niezwykłą frekwencją publiczności.

Mistrzostwa rozegrano jakby w dwóch etapach. Najprzód rozegrano mistrzostwa wschodnich Chin, a dopiero w drugim rzucie mistrzostwa całych Chin. W puli finałowej wschodnich Chin znalazło się 11 drużyn męskich i 10 żeńskich. W czasie rozgrywek okazało się, że Szanghaj i Nankin posiadają najsilniejsze zespoły. Drużyny te składają się z młodzieży akademickiej — jak również młodzieży robotniczej. Drużyny wyróżniają się grą zespołową.

TOURNEE KOSZYKARZY ZSRR

S KORZYSTAŁY one bardzo wiele w czasie tournée radzieckich koszykarzy, którzy w tym roku odwiedzili Chiny. Tournée sportowców ZSRR stało się wielką manifestacją przyjaźni narodu chińskiego i radzieckiego. Koszykarze ZSRR byli niezwykle serdecznie przyjmowani przez gospodarzy. Na dworcach kolejowych drużyny radziecką witają tysiące ludzi. W niektórych miastach szybko powiększano liczbę miejsc na trybunach. W Kantonie spotkanie odbyło się na otwartym stadionie, a na mecz przelazło się przeszło sto tysięcy widzów!

Powracając do mistrzostw wschodnich Chin, trzeba stwierdzić, że drużyna z Szanghaju odniosła nad wszystkimi

przeciwnikami gładkie i wysokie zwycięstwa.

MISTRZOSTWA W PEKINIE

Centralne mistrzostwa Chin w koszykówce odbyły się w Pekinie. W puli finałowej znalazło się 6 drużyn reprezentujących najsilniejsze okręgi, a m. in. i repr. wschodnich Chin. Nadto grała reprezentacja armii narodowej i reprezentacja pracowników kolejowych. Po ciężkich walkach mistrzem została drużyna wschodnich Chin (Szanghaj). Na drugim miejscu znalazła się drużyna północnych Chin, a na trzecim wojskowa.

Po zakończonych mistrzostwach koszykarze uchwaliли rezolucję wyrażającą do bezwzględnej walki przeciw amerykańskiemu agresorowi w Korei, jak również rezolucję potępiającą remilitaryzację Japonii. (S)

Koło PMT przoduje

we współzawodnictwie

We współzawodnictwie kół i klubów sportowych Zrzeszenia Sportowego Spójnia pierwsze miejsce za okres minionego półrocza zajęło koło sportowe PMT, mając 4.429 pkt., przed CHP Metalowego 3.299 pkt. i PZZ 2.432 pkt.

Spółród klubów, proporzec przechodni ufundowany przez Radę Okręgową zdobył ZKS Spójnia Nowy Sącz — 6.171 pkt. Na drugim miejscu jest szczawnicka Spójnia 5.757 pkt., a na trzecim Nowy Targ — 4.231 pkt.

DOPRAWDY przyjemnie jest pobić rekord Polski — mówi nowa rekordzistka skoku wzwyż — Ronczewska, która ostatnio przeszła wysokość 151,5 cm. — Obecnie szykuje się do Spartakiady. Może uda mi się ostatni mój wynik poprawić?!

(Fot. Dąbrowiecki)



Sportowcy zdobywają odznaki SPO

Sportowcy koła sportowego przy Krakowskich Zakładach Mięsnych zobowiązali się dla uczczenia letniej Spartakiady zrzeszeń sportowych zdobyć dodatkowo 40 odznak SPO.

Podkreślić należy, iż koło to do dnia 15 sierpnia br. przekroczyło nakreślony limit roczny w zakresie zdobywania odznak SPO o 13 odznak.

W czasie ostatniego tygodnia na stadionie sportowym w Bieżanowie panował ożywiony ruch. Wszyscy sportowcy miejscowego klubu sportowego zdobywali brakujące minima do odznaki BSPO i SPO. Zdobywanie norm połączone było z ciekawymi imprezami sportowymi. Ogółem spośród około 100 sportowców, 50 zawodników i członków klubu zdobyło już wszystkie potrzebne minima. W ciągu najbliższych dni ponownie będą takie próby, jak strzelanie, tor przeszkód, gimnastyka i inne. Przeprowadza komisja pod fachowym kierownictwem instr. Szezyka!

Mistrzostwa szachowe juniorów

W Kalatówkach koło Zakopanego zakończył się turniej szachowy juniorów o mistrzostwo Polski.

W turnieju brało udział 14 szachistów ze wszystkich okręgów.

Mistrzem Polski na rok 1951 został 18-letni Wojtan (Unia — Rembertów), który zdobył 9,5 pkt. na 13 możliwych.

Drugie miejsce zajął Dworzyński (Unia — Rembertów) 8,5 pkt. Trzecie Świąteczki (Kolejarz — Gdyń) 8 pkt.

Trzej najlepsi kierowcy Baran, Sochacki i Kidawski reprezentować będą Kraków na mistrzostwach krajowych

W UBIEGŁĄ niedzielę Krakowski Okręgowy Zespół Samochodowy zorganizował mistrzostwa okręgu w jednodniowej jeździe konkursowej samochodów osobowych. Mistrzostwa te były jednocześnie eliminacją, której zwycięzcy wyjadą w dniu 9 września do Warszawy, gdzie reprezentować będą Okręg Krakowski na mistrzostwach Polski.

Niedzielne zawody zgromadziły na starcie 7 ekip, które wyłonione zostały jako najlepsze w przebiegu uprzednich eliminacji okręgowych. W klasie do 1.200 ccm. starowało 6 wozów, a w kategorii do 2.000 ccm. — 1.

Zawody składały się z szeregu prób, do których należały próba zrywu i hamowania, szybkości płaskiej i górskiej, próba zręczności i zmiany ogumienia. Prócz tego startujący przejechali dystans ok. 200 km po szosie, oraz 20 km odcinek drogi terenowej.

Trasa raidu podzielona była na trzy etapy. Pierwszy z nich liczący 114 km długości prowadził z Krakowa do Pilzna, drugi o dł. 67 km z Pilzna przez Bochnię do Pronówki, a trzeci obejmował jazdę terenową w obrębie Puszczy Niepołomickiej. Ten ostatni odcinek nastąpił startującym najwcześniej.

W próbie szybkości płaskiej na dystansie 500 m najlepszymi okazali się: Sobański (jadący na Skodzie 1100) oraz Brońska (Fiat 1100), którzy przebyli ten dystans w czasie 32 sek. W próbie szybkości górskiej najlepszy wynik uzyskał Bronka — 37 sek. przed Postawką (BMW) — 37,1.

Próba zrywu i hamowania przyniosła zwycięstwo Sobańskiemu — 16,5 sek. przed Sochackim i Bronką — po 17 sek.

W próbie zwrotności, w której kierowcy wykazać musieli doskonałe opanowanie techniki jazdy najlepiej wypadł Kidawski, jadący na Fiacie 500, przejeżdżając wyznaczoną trasę w czasie 39 sek. Drugim zawodnikiem w tej konkurencji był Sobański uzyskując czas 43,0.

Ostatnią próbą była zmiana ogumienia. Wymiany koła dokonał w najkrótszym czasie Kidawski używając na to 5,16 min. Drugi był Baran z czasem 5,29 min.

W ogólnej punktacji mistrzostw zwyciężył Baran (Centr. Aptek Społecznych) — 7,6 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Sochacki (KZG) 7,85 pkt., Kidawski 10,5 pkt., Sobański i Bronka. Pierwszą trzecie zawodnicy reprezentować będą Kraków w Jednodniowej Jeździe Konkursowej w kategorii mistrzostw krajowych w Warszawie.

Omawiając zawody należy podkreślić użyteczność i celowość tego rodzaju imprezy. Kierowcy biorący udział w zawodach mieli do pokonania trudną naprawdę trasę, a wykonując szereg prób technicznych i zręcznościowych, wykazać musieli bezbłędne opanowanie techniki jazdy, umiejętność usuwania uszkodzeń i szybka orientacja. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że kilku spośród startujących którzy jechali na samochodach będących własnością instytucji państwowych czy społecznych rywalizują z sobą nie tylko jako zawodnicy — sportowcy ale wyróżniają się stale współzawodnicząc w dbałości o powierzony sobie sprzęt.

Wyznaczeniem trasy oraz organizacją zawodów zajął się Krakowski Okr. Zespół Samochodowy, który wywiązał się z tego zadania wzorowo.

Olejnyszyn i Hebda grać będą w Krakowie

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się na kortach Gwardii ciekawe to warszawskie spotkanie tenisowe między CWKS Warszawa a kombinowanym zespołem Gwardii i Spójni.

W ramach meczu dojdzie do ciekawego spotkania pokazowego między Hebda i Olejnyszynem.

Zawody trwać będą 3 dni, w środę, czwartek i piątek. Początek zawodów w dniu dzisiejszym (środa) o godz. 16.

Spotkania piłkarskie klasy wojewódzkiej

KOLEJARZ PROKOCIM — OGN. MYSLENICE 7:1 (6:0)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Polak 3, Ochmański 2, Szydłak i Śmietana po 1. Dla pokonanych — Pitala. Sędziował p. Pałka.

KOLEJARZ TARNÓW — LZS ŻABNO 3:1 (2:0)

Gra na miernym poziomie. Obie drużyny nie wykorzystały szeregu dogodnych pozycji strzałowców. Bramki zdobyli: dla Kolejarza Letocha, Boryczko i Pyjor po 1, dla LZS Żelazo.

Sędziował Młynarski z Bochni b. dobrze.

Sport w Tarnowie

W zawodach piłkarskich Ludowych Zespołów Sportowych, rozegranych o puchar Pawłaka uzyskano następujące wyniki: Zbylitowska Góra—Koszyce 1:0 (0:0), Mikołajowice Unia — Mościce 3:0 (0:0), Ciekówce — Pleśń 1:3, Piotrowice — Rzuchowa 2:7 (1:1), Kilkowa — Iłkowiec 1:4 (0:3), Krzyż — Niedomice 1:2 (1:1), Ostrów — Biała 3:0 (w. o.), Wierzbachowice — Bogumiłowice 3:2 (3:0), Wola Rzędzińska — Tarnowiec 0:1 (0:0), Rzędzin — Gumńska 1:0 (0:0).

W ubiegłym tygodniu ZKS Kolejarz przeprowadził próby do odznaki SPO. Do prób, w których wzięli udział również pracownicy Zakładów Naprawczych PKP oraz członkowie ZKS Kolejarz zgłosiło się ponad 250 zawodników.

Ze sportu atletycznego

Treningi atletów myślenickiego Ognia przeprowadzane pod kierunkiem znanego zapasnika — Ruską dają coraz lepsze wyniki. Po zwycięstwie odniesionym nad drugą drużyną Włókniarza Kraków, zapasnicy osiągnęli szereg sukcesów na centralnych mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego Ognia w Lublinie.

W wadze muszej Kania zdobył drugie miejsce, w piórkowej Sylwester — trzecie miejsce, w półśredniej Gorączko zdobył pierwsze, w średniej Batko również pierwsze oraz w ciężkiej Bogdanowicz drugie miejsce.

Dziękujemy...

...uczestnikom obozu piłkarzy z gluchoniemych za serdeczne pozdrowienia przesłane dla Działu Sportowego „Echa” z wycieczki do Poronina i Zakopanego.

...bokserom krakowskiego OWKS za przesłane pozdrowienia z Łodzi.

...lekkooatletom Ognia Kraków za nadstawione pozdrowienia dla Działu Sportowego „Echa” z obozu w Cieszynie.

Piłkarze pojadą do Finlandii

REPREZENTACYJNA drużyna piłkarska rozegra przy końcu września międzynarodowe spotkanie z piłkarzami Finlandii. Zespół polski wystąpi w stolicy Finlandii pod nazwą reprezentacji Warszawy, zaś przeciwnicy grać będą jako drużyna Heisinek. Ostatnio drużyna Finlandii zremisowała z Norwegią 1:1. (h)



Motowo-wodniacy chcą pobić rekordy świata

W MIKOŁAJKACH na jeziorze Tałty zakończyły się mistrzostwa Polski motorowo-wodne. W konkurencji łodzi sportowych kat. 500 ccm na dyst. 10 km tytuł mistrza zdobył Bronczak (Kol.) przed Karasiem (Bud.). Finał biegu łodzi wysłigowych kat. 250 ccm na dyst. 10 km zakończył zwycięstwem zeszlortowego mistrza Polski w tej kategorii i zdobywcy pucharu „Expressu”, Tad. Chybowski (Kol.) 3 sek. później linię mety minął Balicki (Bud.), trzecie miejsce zajął Stachera (DOSZ).

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajął Kolejarz (W-wa) przed Budowlanymi (W-wa).

Wysoka jakość sprzętu, dobra technika i udział wielu młodych zawodników, przyczyniły się do dalszej popularności sportu motorowo-wodnego.

W dn. 27, 28, 29 sierpnia odbędą się w Mikołajkach próby bicia rekordów krajowych i światowych. Inż. Gałęcki (Kol.), Karaś Czesław (Bud.) i Chybowski (W-wa) zgłosili próbe pobicia rekordu światowego w jeździe dwugodzinnej w kat. 500 ccm. Inż. Gałęcki zgłosił próbe bicia rekordu światowego na 12 mil, a Chybowski w jeździe 6-godzinnej. Ponadto dziewięciu zawodników stało do próby pobicia rekordów Polski. Próby te muszą odbywać się w idealnych warunkach atmosferycznych, a start przewidziany jest w ciągu tych trzech dni o godz. 4 rano.

W mistrzostwach wzięło udział pięć załóg Ligi Morskiej. Dużym talentem okazał się 18-letni uczeń szkoły żeglarskiej w Elblągu, członek Ligi Morskiej w Wyszku, Puchalski (Cis)

Co słysząc na boiskach?

39,18 m uzyskała w rzucie dyskiem Konikówna na propagandowych zawodach Kolejarza w Stargardzie. W skoku wzwyż Janiszewska i Herdówna uzyskały po 145 cm, a w biegu na 800 m Witulski osiągnął 2,00,5.

Wiosłarskie mistrzostwa Polski rozpoczęła się w niedzielę 2 września na torze w Łęglowie pod Bydgoszczą. W zawodach startować będzie 96 załóg, w tym 15 kobiecych z ogólną liczbą 520 zawodników.

Dynamo (Moskwa) przegrało ze Spartakiem (Moskwa) 1:2 w mistrzostwach piłkarskich ZSRR. W tabeli rozgrywek prowadził CDSA z 34 punktami.

— Ależ Czan Czon, to nie o to chodzi. Nas wszystkich Towarzystwo dobiła. Każdy dzierżawca musi oddać osiemdziesiąt procent czynszu od zbiorów! — Hen San gorzko się uśmiechnął. — Zjemy gorzej, niż psy i z tego powodu nie powinnaś się wstydić.

Dziewczyna usiadła na słomie i popatrzyła na swoje maty.

— W Yang-koin dostawałam czasem po cztery sen za sztukę — rzekła.

— Bardzo mało, sama robota warta jest dwa razy tyle. — Twarz Hen Sana zapłonęła. — A tu masz ich chyba za dwa tuziny! — wykrzyknęła.

— Dwadzieścia sztuk — odpowiedziała Czang Czon i popatrzyła na niego pytająco.

Młody wieśniak rozwiązał zrzęcnym ruchem sznur, którym przewiązane były maty, wybrał z nich osiem najlepszych i odłożył je na stronę. Resztę starannie przewiązał z powrotem.

— No, teraz masz mniej do dźwigania, a zarządca mniej do obliczania — rzekł zadowolony. Czang Czon, która z zainteresowaniem przyglądała się jego czynnościom, zaśmiała się.

— A te osiem?.. — zapytała.

— Te zabiorę z powrotem. Znajdziesz je za naszą oborą. Spojrzeli sobie w oczy i zrozumieli się doskonale.

Hen San położył się z klęczek i podał dziewczynie tabóć, który stał się teraz znacznie lżejszy. Pomógł jej wsunąć ręce pod sznur tak, by mogła nieść swe maty na plecach, podał jej dłoń

— Teraz już wróce, Czang Czon — powiedział cicho — i dobrej drogi!

Berthold E. Philipp Tłum. z niemieckiego J. Mostowicz DWOJE Z NANHON

Nowela koreańska

Kiedy córka starego wieśniaka późno po południu doszła do Yang-koin i przekroczyła podwórzec zarządcy, nie musiała długo czekać. Czeng Wong we własnej osobie wybiegł jej na spotkanie i powitał z taką uprzejmością, że była po prostu oszołomiona. Opasły Czeng Wong, gadając o wszystkim na raz i tańcząc dokoła niej, zaprowadził ją do bogato i modnie urządzonego salonu. Zaklaskał głośno swymi tłustymi rękoma i rozkazał małej Japonce, która bezszelestnie wśliznęła się przez drzwi, wnieść potrawę. Japonka uśmiechnęła się i, zanim wyszła, beczelnie spojrzała na Czang Czon.

— Przyniosę moje maty, leżą na podwórzu — powiedziała dziewczyna. — Pan przecież chce je obejrzeć.

Czen Wong, który dotąd bez przerwy dreptał dokoła Czang Czon, przysunął jej teraz miękką fotel do małego stolika.

— Wpierw usiądź, moje dziecko i wypocznij sobie. Mnie się tak bardzo nie spieszy.

Przy tych słowach postawił przed nią szklankę amerykańskiego soku z grape-fruitów.

Kiedy dziewczyna usiadła przypominały jej się słowa ojca. „Czeng Wong jest dobrym człowiekiem” — powiedział jej — „rozumiej naszą dolę. Zapłaci sześćdziesiąt sen za twoje maty, a ja za nie wykupię kwit na ryby”. Po-

tem znów weszła mała Japonka i postawiła na stole półmisek z baranią pieczenią, flaszkę czerwonego wina i dwa kieliszki. Rzucając wściekle spojrzenia w stronę Koreańki, zabrała ze stołu grape-fruit. Następnie skłoniła się nisko swemu panu, pokazując mu w uśmiechu rozchyłone czerwone wargi i opuściła pokój.

— Jedz i popij sobie wina, to pokrzepia duszę — zachęcał gardłowym głosem Czeng Wong i odkroił kilka kawałków mięsa.

Dziewczyna wypita posłusznie kilka łyków i wzięła do ust kęs mięsa. Jedzenie z trudem przechodziło jej przez gardło, lecz zrczyła wysiłek i przełknęła je, myśląc bez przerwy o tym, że zarządca zaraz znacznie mówi o matkach i owych sześćdziesięciu senach.

Czeng Wong prawie nie ruszył mięsa. Duszkiem wychylił kielich, by go sobie zaraz znów napenić.

— Dobrze się żyje na naszym Południu — rzekł, dysząc ciężko i położył na stół paczkę amerykańskich papierosów — trzeba tylko umieć żyć!

Czang Czon podziękowawszy odsunęła papierosy. Czeng Wong zapalił i zapytał, czy nie zechciałaby przyjść do niego na służbę — byłaby z pewnością bardzo zadowolona...

— Nie wiem — odparła dziewczyna zmieszana — ja mam ojca... Czy mam przynieść maty?

— Mniejsza o maty — wykrztusił pośrednik i wychylił kielich jednym haustem — maty są nieważne — po czym wysunął swą nabrzmiałą twarz poprzez stolik tak, że odcich jego owionął policzki dziewczęcia. — Ale te sześćdziesiąt sen możesz mieć. — Mówiąc to usiłował schwytać ją za ramię.

Młoda wieśniaczka zerwała się, cofnęła pod ścianę. Zarządca patrzył na nią nieruchomym, dziłkim wzrokiem, ciężko podniósł się z krzesła.

(3)

(D. c. n.)